

PSALMY

MODLITEWNIK BIBLII

DIETRICH BONHOEFFER



PSALMY
MODLITEWNIK BIBLII

WPROWADZENIE DO PSALMÓW

DIETRICH BONHOEFFER
(1906–1945)

Tytuł oryginału: *Das Gebetbuch der Bibel. Eine Einführung in die Psalmen (1940)*

Przekład: Jan Biskup

Korekta: Marta Kruk

Skład: Marek Krystoń

Projekt okładki: Marek Krystoń

Ilustracja na okładce: Harpspelende koning David (1622),

Gerard van Honthorst © Centraal Museum Utrecht

Copyright © Jan Biskup, Akapit.pl

All rights reserved.

Cytaty z Pisma Świętego zaczerpnięto z: Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza, EIB – Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2016

Akapit.pl

e-mail: projektakapit@gmail.com

Wrocław 2024

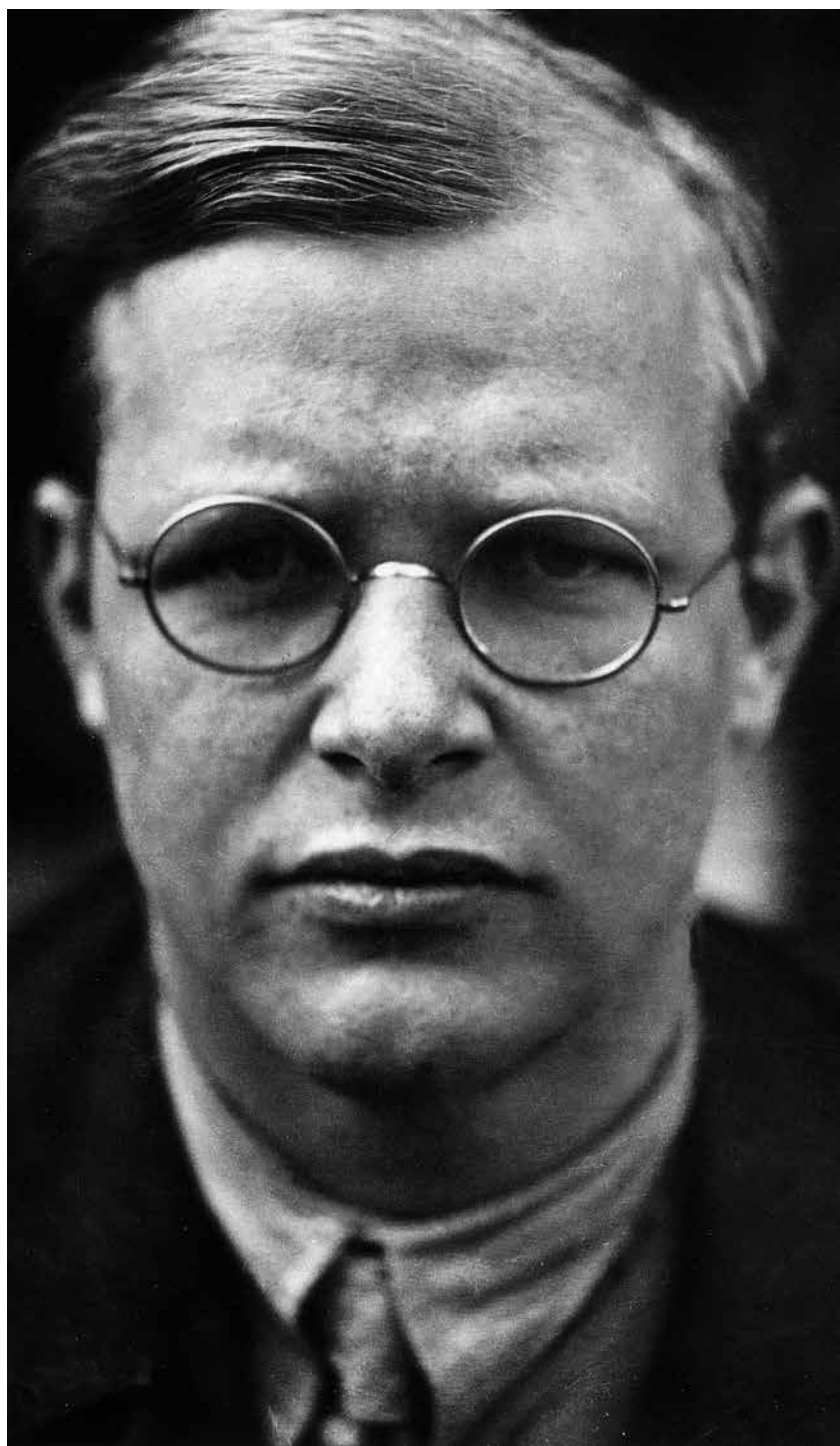
ISBN: 978-83-63323-11-0

Dystrybucja Aetos Media Sp. z o.o.

www.aetos.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5	32	ŻYCIE
PANIE, NAUCZ NAS MODLIĆ SIĘ!	7	34	PSALM 37
PSALTERZ – MODLITEWNIK BIBLIJNY	9	37	CIERPIENIE
CZCICIELE – AUTORZY PSALMÓW	11	38	PSALM 13
WIERSZ, PIEŚŃ, MUZYKA	14	41	PSALM 23
EWANGELIA MATEUSZA 6:9-13	15	42	PSALM 121
PSALM I	17	43	WINA
NABOŻEŃSTWO I PSALMY	18	46	NIEPRZYJACIEL
KLASYFIKACJA	19	47	PSALM 5
STWORZENIE	19	51	ZAKOŃCZENIE
PRAWO	21	52	PROŚBA O DUCHA ŻYCIA
PROCES ZBAWIENIA	22	53	BŁOGOSŁAWIENSTWO MODLITWY PORANNEJ
PSALM 19	23	54	KREW CHRYSZTUSA I SPRAWIEDLIWOŚĆ NIKOLAUS VON ZINZENDORF
MESJASZ	25	57	DIETRICH BONHOEFFER I MUZYKA KS. SŁAWOMIR SIKORA
PSALM 22	27	62	DIETRICH BONHOEFFER NOTA BIOGRAFICZNA
WSPÓLNOTA	30		
PSALM 15	31		



WSTĘP

*Przyjmij, PANIE, me wyznania
I myśli, które noszę w sercu,
Ty, moja Opoko i mój Odkupicielu!*

KSIĘGA PSALMÓW 19:15

W tej pięknej, niewielkiej książce Bonhoeffer prowadzi chrześcijanina do Pisma Świętego, po wskazówki, jak się modlić. Stwierdza, że *Modlitwa Pańska* jest podstawową modlitwą naśladowcy Jezusa i zawiera w sobie wszystkie modlitwy. Bonhoeffer wysuwa także zaskakujące, ale mądre twierdzenie, które wytrąca nas z zawężenia naszego myślenia o modlitwie: „Naszą modlitwę powinno determinować bogactwo Słowa Bożego, a nie ubóstwo naszego serca”. Zatem Księga Psalmów jest bogatym skarbem modlitw, które są częścią natchnionego Słowa Bożego, a przez to wspaniałym źródłem do nauki tego, jak Bóg chciałby, abyśmy się modlili.

*Nadal codziennie czytam Psalmy, tak jak
robiłem to przez lata. Nie ma innej księgi,
którą znam i kocham tak bardzo.*

DIETRICH BONHOEFFER,
W OSOBISTYM LIŚCIE DO RODZICÓW
KARLA I PAULI BONHOEFFER,
15 MAJA 1943

PANIE, NAUCZ NAS MODLIĆ SIĘ!

Panie, naucz nas modlić się.

EWANGELIA ŁUKASZA I 1:1

„Panie, naucz nas modlić się!” – uczniowie powiedzieli Jezusowi. Przyznali, że nie potrafią modlić się samodzielnie. Musieli się tego nauczyć. *Nauka modlitwy* brzmi dla nas jak sprzeczność. Mówimy, że albo serce jest tak wypełnione, że zaczyna się modlić z własnego pragnienia, albo nie potrafi się modlić¹. To jednak niebezpieczne, błędne przekonanie, powszechnie rozpowszechnione w chrześcijaństwie, jak gdyby samo serce mogło z własnej natury się modlić.

Mylimy bowiem pragnienia, nadzieję, westchnienia, lament, radość – wszystko to, co serce może czynić z własnej woli – z samą modlitwą. Mylimy ziemię z niebem, człowieka z Bogiem. Modlitwa nie oznacza jedynie wyłania swojego serca. Oznacza raczej znalezienie drogi do Boga i rozmowę z Nim, bez względu na to, czy serce jest pełne czy puste.

Żadna istota ludzka nie jest w stanie tego dokonać sama – potrzebuje Jezusa Chrystusa. To On jest kluczem

¹ *Silą człowieka jest modlitwa. Modlenie się to oddech brany z Boga. Modlić się to powierzać się Bogu* D. Bonhoeffer.

do zrozumienia prawdziwej modlitwy. To On pokazuje nam, jak znaleźć drogę do Boga, niezależnie od tego, czy serce jest pełne radości czy przepelnione smutkiem. Dlatego uczmy się od Jezusa, aby nasze modlitwy były nie tylko wyrazem naszych uczuć, ale także prawdziwym spotkaniem z Bogiem.

Uczniowie chcą się modlić, ale nie wiedzą, jak to robić. To może być frustrujące, chcieć rozmawiać z Bogiem i nie być w stanie. Milczeć przed Nim i czuć, że każde wołanie do Boga umiera z powodu naszego ego, gdy nasze serce i usta mówią niedorzecznymi słowami, których Bóg nie chce słyszeć. W takiej potrzebie poszukujemy ludzi, którzy mogą nam pomóc, którzy wiedzą więcej o modlitwie. Gdyby ktoś, kto wie, jak się modlić, pozwolił nam obserwować swoją modlitwę moglibyśmy uczyć się jej obserwując go i wtedy otrzymalibyśmy pomoc! Doświadczeni chrześcijanie z pewnością mogą nam tutaj bardzo pomóc, ale mogą to zrobić tylko przez Tego, który im pomógł w ten sam sposób i do którego nas kierują – Jezusa Chrystusa – w ten sposób rozpoznamy, że są prawdziwymi nauczycielami modlitwy. Jeśli On zabierze nas ze sobą w modlitwie, jeśli pozwoli nam towarzyszyć sobie w drodze do Boga i będzie uczyć nas jak się modlić, jeśli otrzymamy przywilej modlić się razem z Nim, wtedy będziemy wolni od udręki życia bez modlitwy. Właśnie tego chce dla nas Jezus Chrystus. On chce modlić się z nami. Wtedy modlimy się Jego modlitwą z Nim i dlatego możemy być pewni i szczęśliwi, że Bóg nas słyszy. Kiedy nasza wola, nasze całe serce dołącza do modlitwy Chrystusa, wtedy modlimy się właściwie. Tylko w Jezusie

Chrystusie możemy się modlić; z Nim również zostaniemy wysłuchani.

Musimy więc nauczyć się modlić. Dziecko uczy się mówić, ponieważ ojciec mówi do niego. Uczy się języka Ojca. W ten sposób uczymy się mówić do Boga, ponieważ Bóg przemówił i przemawia do nas. Poprzez słowa Ojca w niebie, Jego dzieci uczą się z Nim rozmawiać. Powtarzając za Bogiem Jego własne słowa, zaczynamy się do Niego modlić. Powinniśmy mówić do Boga, a On chce nas usłyszeć, nie w fałszywym i zagmatwanym języku naszych serc, ale w jasnym i czystym języku, którym Bóg przemówił do nas w Jezusie Chrystusie.

Język Boga w Jezusie Chrystusie spotykamy w Piśmie Świętym. Jeśli chcemy modlić się z ufnością i radością, słowo Pisma Świętego musi być mocnym fundamentem naszej modlitwy. Wiemy bowiem, że Jezus Chrystus, Słowo Boże, uczy nas modlić się. Słowa, które pochodzą od Boga, będą krokami, po których znajdziemy drogę do Boga.

PSAŁTERZ – MODLITEWNIK BIBLIJNY

Jest jedna księga w Piśmie Świętym, która różni się od wszystkich innych ksiąg Biblii tym, że zawiera tylko modlitwy. Są to Psalmi. Początkowo jest to bardzo zaskakujące, że w Biblii znajduje się modlitewnik. W końcu Pismo Święte jest słowem Boga skierowanym do nas. Ale modlitwy to ludzkie słowa. Jak więc znalazły się w Biblii? Nie możemy dać się zwieść: Biblia jest Słowem Bożym, nawet w Psalmach. A więc modlitwy do Boga są Jego własnym słowem? Wydaje się to dla nas trudne do

zrozumienia. Zrozumiemy to tylko wtedy, gdy zapamiętamy, że możemy nauczyć się właściwego sposobu modlitwy tylko od Jezusa Chrystusa, bo jest to słowo Syna Bożego, który żyje z nami ludźmi, do Boga Ojca, który żyje w wieczności. Jezus Chrystus przyniósł wszystkie potrzeby, całą radość, wszystkie podziękowania i całą nadzieję ludzkości przed Boga. W Jego ustach słowo człowieka staje się słowem Boga, a kiedy przyłączamy się do Jego modlitwy, słowo Boga staje się z kolei słowem człowieka. Tak więc wszystkie modlitwy w Biblii są modlitwami, które wspólnie wypowiadamy z Jezusem Chrystusem, w które On nas zabiera i przez które prowadzi nas przed oblicze Boga. W przeciwnym razie nie stają się one prawdziwymi modlitwami, ponieważ tylko w Jezusie Chrystusie i z Jezusem Chrystusem możemy modlić się właściwie.

Dlatego, jeśli chcemy czytać i modlić się modlitwami biblijnymi, a zwłaszcza Psalmami, nie możemy najpierw pytać, co one mają wspólnego z nami, ale co mają wspólnego z Jezusem Chrystusem. Musimy zapytać, jak możemy zrozumieć Psalmę jako Słowo Boże, a dopiero potem możemy modlić się za ich pomocą. Nie chodzi więc o to, czy psalmy wyrażają dokładnie to, co obecnie czujemy w naszych sercach. Być może musimy modlić się wbrew własnym sercom, aby modlić się właściwie. Ważne jest nie to, o co chcemy się modlić, ale to, o co Bóg chce nas prosić. Gdybyśmy byli pozostawieni samym sobie, prawdopodobnie często modlilibyśmy się tylko czwartą prośbą *Modlitwy Pańskiej*². Ale Bóg chce inaczej. To nie ubóstwo

² *Prosimy Ciebie, daj nam chleba codziennego dziś i zawsze* – parafraza tłum.
Mt 6:11, Łk 11:3.

naszych serc, ale bogactwo Słowa Bożego powinno determinować naszą modlitwę.

Jeśli więc Biblia zawiera również modlitewnik, uczymy się z niej, że słowo Boże zawiera nie tylko słowo, które ma nam coś do powiedzenia, ale także słowo, które chce od nas usłyszeć, ponieważ jest to słowo Jego drogiego Syna. To wielka łaska, że Bóg mówi nam, jak możemy z Nim rozmawiać i mieć z Nim społeczność. Możemy to zrobić modląc się w imieniu Jezusa Chrystusa. Psalmy zostały nam dane w tym celu, abyśmy nauczyli się modlić nimi w imieniu Jezusa Chrystusa.

Na prośbę uczniów Jezus dał im *Modlitwę Pańską*. To, co jest zawarte w prośbach *Modlitwy Pańskiej*, jest słusznie odmawiane, a to, co nie jest zawarte, nie jest modlitwą. W niej są streszczone wszystkie modlitwy Pisma Świętego. Nie są one zbędne, ale w *Modlitwie Pańskiej*, znajdują niewyczerpane bogactwa, kulminacja i jedność. Marcin Luter mówi o Psałterzu: „Jest on przesiąknięty przez *Modlitwę Pańską*, a *Modlitwa Pańska* przez niego w taki sposób, że jeden może być jeszcze lepiej zrozumiany dzięki drugiemu i harmonizuje z nim”. W taki sposób *Modlitwa Pańska* staje się kamieniem węgielnym do określenia, czy modlimy się w imieniu Jezusa Chrystusa, czy w jedynie naszym własnym imieniu. To właśnie dlatego Psałterz jest zwykle włączany do naszego Nowego Testamentu. To modlitwa kościoła Jezusa Chrystusa i należy do *Modlitwy Pańskiej*.

CZCICIELE – AUTORZY PSALMÓW

Spośród 150 psalmów, 73 przypisuje się królowi Dawido-

wi, dwanaście Asafowi, mistrzowi śpiewu zatrudnionemu przez Dawida, dwanaście lewickiej rodzinie śpiewaczej synów Koracha, która pracowała pod rządami Dawida, dwa królowi Salomonowi i po jednym Hemanowi i Ethanowi, mistrzom muzyki, którzy przypuszczalnie pracowali pod rządami Dawida i Salomona. Jest zatem zrozumiałe, że imię Dawida było w szczególny sposób związane z Psałterzem.

O Dawidzie mówi się, że po swoim sekretnym namaszczeniu na króla, został wezwany do króla Saula, który został odrzucony przez Boga i był nękanym przez złego ducha, aby zagrał dla niego na harfie. „A kiedy za sprawą Boga nachodził Saula duch, Dawid brał lirę i zaczynał grać. Wtedy Saul doznawał ulgi, zaczynał czuć się lepiej i odstępował od niego duch zły” (1 Samuela 16:23). To mógł być początek pisania psalmów przez Dawida. W mocy Ducha Bożego, który zstąpił na niego wraz z namaszczeniem na króla, Dawid wypędza złego ducha swoją pieśnią. Żaden psalm z czasów przed namaszczeniem nie został nam przekazany. Tylko osoba powołana na mesjańskiego króla, od której miał pochodzić obiecany Król Jezus Chrystus, modliła się pieśniami, które później zostały włączone do kanonu Pisma Świętego.

Według Biblii Dawid, jako namaszczony król wybrany przez Boga ludu, jest wzorem do naśladowania dla Jezusa Chrystusa. To, co mu się przydarza, przydarza mu się ze względu na Tego, który jest w nim i ma z niego wyjść, Jezusa Chrystusa; i nie pozostawał tego nieświadomy, ale: „Był on jednak prorokiem. Jako taki wiedział o tym, że jeden z jego potomków zasiądzie na jego tronie. Bóg mu to potwierdził przysięgą. Dlatego w swoich sło-

*Wy więc tak się módlcie: Ojcze nasz, który
jesteś w niebie, niech będzie uświęcone
twoje imię. Niech przyjdzie twoje królestwo,
niech się dzieje twoja wola na ziemi, tak
jak w niebie. Daj nam dzisiaj naszego
powszedniego chleba. I przebacz nam nasze
winy, jak i my przebaczymy tym, którzy
przeciw nam zawinili. I nie wystawiaj nas na
pokusę, ale wybaw nas od złego; twoje bowiem
jest królestwo, moc i chwała na wieki. Amen.*

EWANGELIA MATEUSZA 6:9-13

PSALMY

Panie, naucz nas modlić się.

EWANGELIA ŁUKASZA I I, I

DIETRICH BONHOEFFER (1906-1945) był niemieckim duchownym luterańskim, teologiem, i działaczem antynazistowskim. Podczas wojny zaangażował się w spisek mający na celu obalenie Hitlera. Aresztowany w 1943 roku, spędził dwa lata w więzieniu, a w kwietniu 1945 roku został stracony przez nazistów zaledwie kilka tygodni przed zakończeniem wojny. Bonhoeffer jest uważany za jednego z najważniejszych myślicieli chrześcijańskich XX wieku, a jego pisma, nadal wpływają na teologię i etykę chrześcijańską. Jego życie i poświęcenie są powszechnie uważane za wzór chrześcijańskiej odwagi i moralnej nieugiętości.

Trudno sobie wyobrazić lepsze wprowadzenie do praktykowania Psalmów w modlitwie niż ta książka.

Być może myślisz, że nie potrzebujesz pomocy w modlitwie, lub że idea struktury i porządku w modlitwie zabija twoją swobodną ekspresję. Pozwól Bonhoefferowi argumentować za pięknem modlitwy poprzez Psalmy. Być może dziwi Cię gniew lub ostry język używany w Psalmach na określenie wrogów? Albo niepokoi cię to, że Psalmy tak szczerze mówią o grzechu, o wewnętrznej udźęcie? Bonhoeffer odpowiada na wszystkie pytania w sposób, który pomaga w korzystaniu z Psalmów.

Ale najważniejsze – pokazuje jak Jezus modlił się Psalmami i jak modli się razem z nami. MARK LEE

ISBN: 978-83-63323-11-0



9 788363 323110